

Maria JOKA
Białystok

MODYFIKACJE PORÓWNAŃ UTARTYCH I INDYWIDUALNYCH W TWÓRCZOŚCI JANA PARANDOWSKIEGO

1. Schemat porównania

W badaniach wykorzystuję ustalony przez Františka Čerm(ka¹ schemat porównania, który we wzorowej postaci funkcjonuje jako klarowne, proste, o statycznych elementach zdanie. Składają się nań: *comparandum* (Cd) – przedmiot lub zjawisko porównywane, relator (R) – czasownik o szerokiej wartości kategoryjalnej, np. *być, mieć, wyglądać, czuć się*, comparator (c) – łącznik porównania, *tertium comparationis* (Tc) – określenie, na czym polega podobieństwo, *comparatum* (Ct) – człon porównujący, np. Usta (Cd) miał (R) czerwone (Tc) jak (c) pęknięte jabłko granatu. (Ct) (M 134)². Koniecznym elementem porównania jest *comparatum*, pozostałe składniki mogą ulec elipsie³. Przedmiotem niniejszego opracowania jest opis porównań, w skład których wchodzi comparator wraz z jego oryginalnymi wariantami⁴.

2. Modyfikacje

Znanym zjawiskiem językowym jest modyfikacja wyrażeń, zwrotów wcześniej wytworzonych. Przekształceniom mogą być poddawane frazeologizmy, a także ustne, bądź pisemne wypowiedzi indywidualne, zarówno obce jak i własne⁵.

¹ *Česká přirovnání*, w: *Slovník české frazeologie a idiomatiky. Přirovnání*, Praha 1983 – cyt. za: Z. Leszczyński, *Doświadczenie tekstów sakralnych odbite w obiegowych porównaniach*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 3 (1994), s. 152.

² Skróty zamieszczone w nawiasach oznaczają źródła – tytuły i strony – cytowanych fragmentów tekstów i są rozwiązane na końcu artykułu.

³ Z. Leszczyński, op. cit., s. 152–154.

⁴ Szerzej o oryginalnych łącznikach w: M. Joka, *Indywidualne warianty comparatora w twórczości Jana Parandowskiego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLIX-L, z. 6, Lublin 2001–2002, s. 145–158.

⁵ Zwraca na to uwagę Z. Klemensiewicz, *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa*, Warszawa 1982, s. 49.

Z jednej strony w badanym materiale⁶ stosunkowo łatwo jest wyodrębnić grupę zmodyfikowanych porównań utartych, gdyż istnieją punkty odniesienia: słowniki⁷, znacznie szczegółowsze ustalenia językoznawców⁸ oraz własna świadomość językowa. Z drugiej strony, pomimo braku tejsze pomocy, obserwacji zostają poddane przekształcenia w obrębie porównań indywidualnych. Nie podejmując się wykazania ewentualnych wpływów literackich, pochodzących z dzieł innych pisarzy.

2.1. Modyfikacje porównań utartych

W omawianym materiale obok nielicznej grupy porównań utartych występują ich odpowiedniki przekształcone, co świadczy o tym, że autor, nie rezygnując całkowicie z frazeologizmów, świadomie pracuje nad słowem i poszukuje nowych środków wyrazu. Ingeruje w strukturę leksykalną frazemu, rozszerzając ją o nowe elementy, wymieniając poszczególne składniki związków na inne oraz redukując niektóre stałe komponenty. Niejednokrotnie autor modyfikuje także strukturę gramatyczną części frazeologizmu w zakresie słowotwórstwa, składni i fleksji. Owe innowacje zostają w tym podrozdziale poddane bliższej obserwacji.

2.2. Innowacje wymieniające⁹

W badanym materiale najliczniejsze modyfikacje utartych związków dotyczą wymiany komponentu frazeologizmu na inny, często zbliżony znaczeniowo leksem. Na płaszczyźnie semantycznej, w schemacie porównania przekształceniu ulegają przede wszystkim: *tertium comparationis* i *comparatum*.

⁶ Zbadany materiał obejmuje 12 dzieł J. Parandowskiego. Wykscerpowano z nich 2548 porównań, na które składa się 75 porównań utartych, 86 porównań utartych zmodyfikowanych oraz 2387 porównań oryginalnych.

⁷ *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, red. J. Krzyżanowski, S. Świrko, t. I–IV, Warszawa 1968–1978; S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 1985.

⁸ Por. S. Bąba, *Parafrazowanie przysłów i cytatów we współczesnej fraszce polskiej*, „Poradnik Językowy” 1971, z. 8, s. 497–508; Tegoż, *Modyfikacje utartych związków wyrazowych we współczesnej fraszce polskiej*, „Poradnik Językowy” 1971, z. 7, s. 444–452; Tegoż, *Główne typy innowacji frazeologicznych*, w: *Stażość i zmienność związków frazeologicznych*, red. A. M. Lewicki, Lublin 1982, s. 17–25; Tegoż, *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań 1989; E. Kozarzewska, *Typy alternacji w stałych związkach frazeologicznych*, „Prace Filologiczne”, t. XIX, 1969, s. 179–184; S. Skorupka, *Czynniki modyfikujące znaczenie związków frazeologicznych*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XXX–XXXI, 1982–1983, z. 6, s. 193–209.

⁹ Paragrafy od 1.1 do 1.5. obejmują typy przekształceń związków w nomenklaturze S. Bąby (*Główne typy...*, op.cit.). podobnie jak w pracy M. Bury (*Porównania utarte i indywidualne w twórczości T. Konwickiego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. HLIV z. 6, Lublin 1996, s. 45) „przyjmuje się tutaj klasyfikacje innowacji frazeologicznych z jednym zastrzeżeniem: porównania indywidualne nie mieszczą się w typie innowacji uzupełniających. Do tej grupy Bąba zalicza bowiem tzw. indywidualizmy frazeologiczne pochodzące z języka literackiego. Zdaniem autorki, są to doraźne połączenia wyrazowe i jako takie nie wchodzą w obręb frazeologii, a więc nie mogą być traktowane jako związki wykraczające poza normę frazeologiczną”.

a) Wymiana *tertium comparationis*

(...) *żółte jak miód południe* (...) (DW 32), [*ślodki jak miód* (SF 1/449, MIÓD), (...) *ślodkim jak miód mlekiem* (EO 106)]

W nawiasach kwadratowych podają frazeologizm, który stanowi bazę dla konstrukcji pośredniej między sformułowaniem oryginalnym a konwencjonalnym, czyli dla zmodyfikowanego porównania utartego. W *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* pod hasłem MIÓD oraz w powieści *Eros na Olimpie* znajdujemy powszechnie stosowane wyrażenie *ślodki jak miód*. Ulega ono subtelnemu przekształceniu w zakresie *tertium comparationis* w utworze *Dwie wiosny*. Tym razem cechą wspólną porównywanych elementów rzeczywistości jest barwa: *żółty jak miód*.

Wymianę *tertium comparationis* zaobserwujemy w trakcie analizy podanych fragmentów:

Okręty ich lecą po morzu pręcej niż myśl (M 296), [*szybki jak myśl* (SF 2/290, SZYBKI), (...) *w szybkich jak myśl obrotach* (...)] (DW 13), [*słowa*] *martwe jak kamienie* (...) (NP 180), [*twardy jak kamień* (SF 1/315, KAMIEŃ)], *To jest imię twojej duszy, która jest czysta jak śnieg* (NP 52), [*biały jak śnieg* (SF 1/98, BIAŁY), (...) *białego jak śnieg piasku* (PL 250), (...) *z białą jak śnieg słońcą* (PŻ 49)]

b) Wymiana *comparatum*

(...) *toczył się po piasku jak kamień* (DO 85), [*toczyć się jak kula, jak kłębek* (SF 2/375, TOCZYĆ), *toczyć się jak becзка* (NKPP 3/5118, TOCZYĆ)], *Powietrze stało się czyste jak diament* (DW 138), [*czysty jak brylant, kryształ, tza* (SF 1/138, CZYSTY)], *Wszyscy od niej stronili jak od złej wróżki* (WN25), [*stronić od czego jak od zarazy, jak od trędowatego* (SF 2/42, STRONIĆ), *stronić od czego jak od zdechlizny, jak wilk od sieci* (NKPP 3/332, STRONIĆ)], *Książki się boi jak żmii* (P 172), [*jak ognia bać się* (NKPP 2/690, OGIEN), *Bali się go jak ognia* (M 144)]

Skomentuję ostatni przykład. Alternatywne comparatory *ogień i żmija* implikują niebezpieczeństwo. Gdyby autor zdecydował się na pierwotny frazem, wyraziłby się dość niefortunnie: *Książki bał się jak ognia*. Cały efekt ogromu zagrożenia, jakie powinien nieść w swej semantyce człon porównywany, mógłby ulec zachwianiu, gdyż *ogień* konotuje łatwopalność papieru. Zastosowane więc zmodyfikowane porównanie jest bardziej trafne. Harmonia podobieństwa książki do żmii o przejrzystej wymowie metaforycznej została zachowana, a nawet wzmocniona.

Wprowadzone w powyższych cytatach modyfikacje nie przyczyniają się do zasadniczej zmiany semantyki frazemu pierwotnego, wskazują jednakże na niezwykłą staranność autora w doborze odcieni znaczeniowych leksemów, zestawianych w jednym porównaniu.

2.3 Innowacje rozwijające

Często stosowanym przez Parandowskiego zabiegiem modyfikacyjnym jest dodanie do związku utartego leksemu lub leksemów. Rozwinięciu podlegają przede wszystkim dwie grupy: *comparatum* i *tertium comparationis*.

a) Rozwinięcie *comparatum*

rozwinięcie *comparatum* o leksem: (...) *zasnął jak małe dziecko* (M 89), [*spać jak dziecko* (NKPP 3/274, SPACĆ), (...) *zasnął jak dziecko* (M 122)], *Jego próżne jęki spadały w przepaść gór jak martwe kamienie* (M 52), [*spadać (w kogo, co) jak kamień* (SF 2/69, SPADAĆ)]

rozwinięcie *comparatum* o leksem: (...) *wyrywa się z uwięzi głazów źródło, jak nie pamiętająca o niczym, szalona dziewczyna* (DW 69), [*rzucić się jak szalony* (SF 2/69, SZALONY)], *Powracało to [pola szumiące zbożem] jak refren dożynkowej pieśni* (DW 14), [*coś powraca jak refren* (SF 2/8, REFREN)]

Mówiąc o rozwinięciu *comparatum* o leksem, należy zauważyć, że czasami są to rozwinięcia o metaforę. W poniższym przykładzie rzeczownik *noc* ulega personifikacji; w efekcie jeszcze bardziej uniezwykła *comparandum*:

(...) *włosy ciemne jak noc, która nadchodzi i zanurza w nie swoje palce* (NP 383), [*czarny jak noc* (SF 1/150, CZARNY)].

b) Rozwinięcie *tertium comparationis*

(...) *wiersze przezroczyście jak kryształ i tak samo geometryczne*. (GŚ 185) [*przezroczyście jak kryształ* (NKPP 2/110, PRZEZROCZYSTY)] *Obraz jest krótki jak błyskawica i równie olśniewający* (DO 185), [(...) *rozpostarł się krótką jak błyskawica wizją* (DW 40)], [*wino*] *było złote jak miód i słodkie, i wonne* (EO 63), [*słodki jak miód* (SF 1/449, MIÓD)]

Osobliwą, powtarzającą się konstrukcją w przypadku rozwinięcia *tertium comparationis* jest jego rozbicie na element poprzedzający *comparator* i element umieszczony wraz ze spójnikiem za *comparatum*.

2.4 Innowacje skracające

Z twórczości Parandowskiego wyekscerpowałam tylko jedno porównanie, które powstało w wyniku uszczuplenia składu leksykalnego danej jednostki frazeologicznej. W wyrażeniu porównawczym: *jak miód* nie powinna wystąpić elipsa

tertium comparationis, gdyż ma ono utartą łączliwość z różnymi leksemami¹⁰: *słodki, dobry, złocisty jak miód* (SF 1/449, MIÓD) a także *żółty, lepki jak miód*. Jednak fragment: (...) *pod szorstkim odzieniem ciało jak miód* (...) (EO 97) jest klarowny, mimo opuszczenia *tertium comparationis*. Komunikatywność całego związku nie została osłabiona, gdyż chodzi w nim przede wszystkim o pozytywną cechę estetyczną, a nie o jeden konkretny walor zmysłowy. *Tertium comparationis* zamyka się w metaforycznym znaczeniu leksemu *słodki*, czyli przyjemny, piękny, urodziwy itp.

2.5. Innowacje regulujące

Niewielka ilość omawianych porównań powstała z przekształceń w zakresie słowotwórstwa, gdzie równy stopień przymiotnika ulega zdrobnieniu. Użycie hipokorystyku przyczynia się do mocniejszego zaakcentowania cechy w dwóch przykładach:

Siwiuteńki był jak gołąb (...) (M 340), [*siwy jak gołąb* (SF 2/117, SIWY)], *Posejdon wygładził przed nimi powierzchnię morza, że była jak stół równiutka* (M 226), [*równy jak stół* (SF 2/221, STÓŁ)]

2.6. Innowacje mieszane

W licznych porównaniach uwidacznia się jednoczesna modyfikacja dwóch płaszczyzn związku: gramatycznej i leksykalnej. Zwróćmy uwagę na zmiany słowotwórcze połączone z innowacją rozwijającą:

[*wino*] *jest ciemnoczerwone jak krew z tętnicy* (...) (DO118), [(...) *rył się w tamtejszej czerwonej jak krew ziemi* (ZN 75)].

Kolor wina został odpowiednio wycieniowany i ukonkretniony poprzez wprowadzenie przymiotnika złożonego *ciemnoczerwone* w miejsce przymiotnika prostego oraz przez dodanie do *comparatum* *krew* wyrażenia przyimkowego z *tętnicy*. W związku z powyższą modyfikacją pojawia się pytanie: jakie czynniki motywują autora przy wyborze właśnie tego wyrażenia przyimkowego: z *tętnicy*, skoro badania nad fizjologią człowieka uzasadniają ciemniejszy odcień krwi żyłnej niż tętniczej. Nie sposób określić wiedzy autora z zakresu specjalnej dziedziny (biologii). Na podstawie jednak badanego materiału można śmiało stwierdzić dążność Parandowskiego do unikania zwrotów utartych. Znane i poświadczone przez słowniki frazeologiczne są takie związki, jak: *krew pulsuje w żyłach, mrozi, ścina krew w żyłach, w czyichś żyłach płynie jakaś krew* (SF 1/355, KREW), *żyły*

¹⁰ Por. Z. Leszczyński, *Nad porównaniami Mickiewicza*, w: *Mickiewicz i Kresy. (rozprawy przedstawione na międzynarodowej sesji naukowej)*, red. Z. Kurzowa, Z. Cygal-Krupowa, Kraków 1997, s. 133.

nabrmiewają nabierają komuś krwią (SF 2/902, ŻYŁA). W wierszu Rota M. Konopnickiej spopularyzowanym jako pieśń z muzyką F. Nowowiejskiego i śpiewanym jako hymn narodowy jest zastosowane również wyrażenie *do krwi ostatniej, kropli z żył*. W powszechnym użyciu rzeczownik *żyła* funkcjonuje znacznie częściej niż leksem *tętnica*¹¹, dlatego wybór Parandowskiego pada na ten ostatni.

Porównanie *Nie wiadomo skąd przyszedł, zdawało się, że wyrósł z ziemi nagle i cicho jak grzyb* (DO 134) powstało na bazie utartego związku *wyrastać jak grzyb* *by po deszczu* (SF 1/270, GRZYB) i różni się od niego trzema modyfikacjami: zmianą w zakresie liczby (przekształceniem liczby mnogiej rzeczownika *grzyb*), skróceniem *comparatum* (skład leksykalny frazemu został uszczuplony o wyrażenie przyimkowe *po deszczu*) oraz rozwinięciem *comparandum* (wyrażeniem przyimkowym *z ziemi*) jak również *tertium comparationis* (przymiotnikami *nagle i cicho*). Parandowski z pierwotnego związku utartego wydobywa i nasila jeden aspekt opisywanego desygnatu: nieoczekiwane pojawienie się. Odrzucenie zaś cech mnogości obiektu uwarunkowane jest bez wątpienia kontekstem.

Do metaforycznego znaczenia frazeologizmu: *zawrzało jak w garnku*, czyli powstał zamęt, hałas, reweters (SF 1/230, GARNEK), nawiązuje konstrukcja porównawcza: *Świat rozpalony od wczesnego skwaru, był bliski wrzenia, sklepienie nieba drżało jak pokrywa garnka* (DO 172)¹². Efekt odświeżenia związku utartego zostaje uzyskany dzięki wymianie leksemów (*zawrzało – drżało*) i rozwinięciu *comparatum* o detal (*pokrywa garnka*).

Przekształcenie frazemu: *ciemno jak w grobie* (SF 1/264, GRÓB) obserwujemy w następującym porównaniu: (...) *okrągła kaplica wyglądała jak grób, rozpościerał się w niej mrok, mrok śmierci, którego nawet bogowie nie mogą uniknąć* (DO 187). Dwukrotne powtórzenie rzeczownika *mrok* wzmacnia ciemną tonację, intensyfikuje nastrój grozy i smutku.

Interesującą grupę stanowią innowacje mieszane nie mające w pierwotnej postaci formy porównania, czyli takie, z których zostały utworzone konstrukcje porównawcze.

Z frazeologizmu *dreszcz przebiegł (komu) po ciele (po skórze)* (SF 1/757, PRZEBIEGŁ) powstało porównanie (...) *wywołał krótkotrwały nerwowy śmiech, który przebiegł po klasie jak deszcz* (ZN 81). Przekształcenie związku utartego polega przede wszystkim na wymianie leksemu *dreszcz* na dwa rzeczowniki spojone *comparatorem* (...) *śmiech (...) jak deszcz*. Ten ostatni wywołuje powszechne skojarzenia dźwiękowe, i niejednokrotnie wyzyskuje się go w liryce jako onomatopcję. W omawianym zaś konkretnym przypadku zostaje użyty w celu opisanego dźwięku wydawanego przez śmiech. Zastosowaną modyfikację można także

¹¹ Potwierdza to także brak hasła TĘTNICA w słownikach frazeologicznych.

¹² Porównanie osadzone jest w kontekście pędzących rydwanów.

zinterpretować, przywołując charakterystyczny, przede wszystkim dla poezji, efekt zaskoczenia odbiorcy, który wywołany jest precyzyjnym doбором słów i linearnością wypowiedzi, jej trwaniem w czasie. Tę cechę artykulacji Parandowski również wykorzystuje, lokalizując w zakończeniu powyższego porównania niekonwencjonalny leksem *deszcz*. Niekonwencjonalny, gdyż poprzedzające go części mowy (przymiotniki: *krótkotrwały*, *nerwowy* oraz czasownik wraz z wyrażeniem przyimkowym *przebiegł po klasie*), sugerują użytkownikowi języka, który jakże często posługuje się idiomami, cechę dreszczu. Ważną sugestią jest także znikoma różnica w artykulacji obu opisywanych leksemów. Aluzja do odczucia dreszczu zaistniała jednakże w świadomości odbiorcy nie tylko dzięki pojawiającym się w porównaniu elementom składowym związku utartego, ale także przez fakt, że możliwość wywołania (w określonej sytuacji) uczucia mrowia przebiegającego po skórze jest właściwością zjawiska atmosferycznego – deszczu. Człon określający (*deszcz*) spełnia funkcje dźwiękonaśladowcze, a także oddaje nastrój chłodu, nieprzyjemnej atmosfery. Jest to więc przykład modyfikacji o zintensyfikowanej funkcji autotelicznej (estetycznej).

Związek utarty *napoić (kogoś) octem i żółcią* (SF 1/545, OCET), czyli sprawić komuś zawód, krzywdę, przykrość, stanowi podstawę porównania: *Ku naszym zaś ustom podnosi się Polska jak gąbka nasycona octem i żółcią – na ostrzu dziidy wroga* (WN 43). W przytoczonym cytacie zmiany formalne łączą się z uzupełnieniem i rozwinięciem związku frazeologicznego szczegółowymi elementami z jego pierwotnego źródła – Biblii: *Nażłono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano*¹³. Odwołanie się do niezawinionej męki Chrystusa potęguje bolesną sytuację naszych rodaków w czasie II wojny światowej.

Z *Nowego Testamentu* wywodzi się również frazeologizm: *rzucić kamieniem w kogo* (SF 1/3116, KAMIEN) i jest punktem wyjścia porównania Parandowskiego: *Każdą zgłoszką rzucam jak kamykiem w bezdusznego olbrzymia, który pokutuje wśród tych sadów i winnic* (DW 133). Na uwagę zasługuje modyfikacja w zakresie słowotwórstwa, a mianowicie umieszczenie w *comparatum* hipokorystyku *kamykiem*. Autor często porównuje słowa do kamienia: *[słowa] stałyby się martwe jak kamienie* (NP 180), *[słowa] były ostre i zimne jak kamienie*. Z żelazną konsekwencją, zgłosce jako elementowi mniejszemu niż słowo, Parandowski przypisuje bardziej adekwatny obraz kamyka, a nie kamienia. Zestawione leksemy: *głoska* i *kamyk*, które nie implikują tak wyraźnych cech bezwzględności jak słowa porównywane do kamienia, wprowadzone są w celu osłabienia semantyki pierwotnego frazemu. Potępienie *bezdusznego olbrzymia*, który i tak już pokutuje, rozmywa się. Ten przykład ukazuje wielką staranność Parandowskiego w pracy nad słowem, umiejętność wyzyskania detali w językowym przekazie.

¹³ *Ewangelia wg św. Jana* 19, 29, *Pismo Święte Nowego Testamentu*, Siedlce 1985, s. 345.

2.7. Inne modyfikacje

W tym paragrafie warto zwrócić uwagę na dwie osobliwości. Po pierwsze w twórczości Jana Parandowskiego liczną grupę stanowią porównania, które pod względem leksykalnym sugerują łączność z porównawczymi związkami frazeologicznymi, ale ich znaczenie uległo przekształceniu. Tego typu porównania powstają na drodze indywidualnej modyfikacji budowy formalnej związku, i różnią się od wcześniej wymienionych modyfikacji tym, że przekształcenia pociągają za sobą zmianę semantyki¹⁴.

Porównanie: *Gryzł [młody uczoney] jak orzechy ciemne wyrazy terminologii łacińskiej lub starofrancuskiej* (PL 230) implikuje sens utartego związku: *jakby orzech zgryzł* czyli łatwo, sprawnie (SF 1/614). Pisarz wzbogaca go o nowe jakości we fragmencie: *Tak rozmawiały ze sobą dwie dusze (...) w trzasku słów greckich, które pękały jak łupiny orzechów, aby ukazać swój jędrny miąższ, wydobyty spod przyrostków, spójek, augmentów* (NP 229). Sformułowanie zawiera nie tylko pierwotny sens związku utartego, w tym wypadku sprawności rozmowy, ale także odnosi się do wrażeń słuchowych: dźwięk artykułowanych słów zestawiony jest z brzmieniem wydawanym przez pękające łupiny orzechów. W tym cytacie mamy więc do czynienia z interferencją znaczeń.

Zwrot z członem porównującym: *chodzić za kim, nie odstępować kogo jak cień*, czyli towarzyszyć komu nieodstępnie (SF 1/143, CIEŃ), realizuje się pod względem leksykalno-semantycznym w jednym przykładzie: *Odtąd szła za nim jak cień, nie opuszczała go we dnie ni w nocy* (P 70). W drugim zaś przypadku jego utarte znaczenie ulega zachwianiu: *Ta wieczorna pielgrzymka, która z pochodniami stawiała u studni, mogła była widzieć rąbek owego płaszcza, przesuwaną się po ziemi niby cień nadchodzącej nocy* (DW 59). W efekcie modyfikacji składniowej w *comparandum* i rozwinięcia *comparatum* o metaforę, człon porównywany *rąbek płaszcza* przyjmuje właściwości wizualne wieczornego cienia, a nie tylko jego atrybut nieodłączności od desygnatu.

Znaczenie frazeologizmu *spadać, uderzać, runąć jak grom* zawiera się w przymiotnikach: *nieoczekiwanie, nagle, gwałtownie* (SF 1/262, GROM) i jest dość licznie wyzyskiwane w utartych porównaniach omawianej twórczości:

(...) w tym oszołomieniu spadł na nie głos jak grom – Nareszcie (ZN 67), *Głos, który się nad nimi odezwał, spadł nań jak grom* (ZN 203), *I wszystko spada na pana jak grom* (NP 218), *Sen jak grom poraził udręczone ciało* (PŻ 9)

¹⁴ Por. H. Pietrak-Meiser, *Czeskie wyrażenia i zwroty frazeologiczne na tle porównawczym polskim*, Lublin 1985, s. 116, gdzie tego typu innowacje nazwane są parafrazami.

Przesunięcie akcentów semantycznych obserwujemy zaś tylko w jednym, następującym porównaniu: *Słumiony śmiech jak daleki warkot gromu, przetoczył się w głębi szerokiej piersi korsarza* (ZN 206). Konwencjonalne *tertium comparationis* (nagle, nieoczekiwanie) uległo wyraźnemu osłabieniu, ponieważ człon porównujący *grom* jest tu wyzyskany wyłącznie jako zjawisko brzmieniowe. Przymiotniki: *słumiony*, *daleki* charakteryzują odgłos śmiechu, jego barwę, niski ton; fragment porównania: *w głębi szerokiej piersi* tworzy doskonałą przestrzeń akustyczną, zaś czasownik *przetoczył się* implikuje dłuższy czas trwania niż użyte w utartych zwrotach czasowniki: *spadł*, *runął*, *poraził*.

Całkowitą zmianę znaczenia pierwotnego związku: *stać jak posąg*, czyli nieporuszenie (SF 2/193, STAC) obserwujemy w daleko posuniętej modyfikacji, która wręcz eksponuje ruchliwość postaci:

Warto go było widzieć, gdy opłynąwszy zatokę wyskakiwał na brzeg, jak posąg z brązu, obryzany wodą, słońcem, biegł po piasku, który parzył stopy niby rozpalone żelazo, o czym on jakby nie wiedział (ZN 192).

Cecha wspólna zestawianych desygnatów opiera się na wrażeniach wzrokowych: barwie, wspaniałej budowie fizycznej oraz „nieczułości” – odporność na ból jest atrybutem posągu i opisywanego podmiotu.

Parandowski rezygnuje także z przenośnego znaczenia utartego związku: *być jak w lesie* – nie móc się zorientować (SF 1/375, LAS) na rzecz oddania wrażeń zmysłowych w porównaniu: *Między wysokopiennymi kolumnami chodzić będziemy jak w lesie wyciętym* (DW 32).

Drugą osobliwością porównań omawianej twórczości, na którą warto zwrócić uwagę, jest to, że ten sam związek frazeologiczny (bądź związki w przypadku kontaminacji¹⁵) leży u podstaw co najmniej dwóch porównań, w obrębie których uwidaczniają się również przekształcenia.

Na trzy różne, zbliżone do siebie sposoby został zmodyfikowany związek utarty: *delikatny, biały jak alabaster* (MS 8, ALABASTER):

Prześliczny marmur paryjski, gładki i połyskliwy jak alabaster (DW 100), *Z brzegów przepaści połyskujących jak studnie z alabastru (...)* (DW 123), *Darli się po przepaściach połyskujących niby studnie o ścianach z alabastru* (M 237).

Skoro powyższe przekształcenia dotyczą tego samego frazeologizmu, a zasadnicza wymiana leksemów następuje w *tertium comparationis* z przymiotnika *biały* na imiesłów przymiotnikowy czynny *połyskujący*, to z łatwością trzy modyfikacje można sprowadzić do wspólnego mianownika: *skały (ściany przepaści, marmur) połyskujące jak alabaster*, a Parandowskiego uznać za autora nowego,

¹⁵ Termin wg S. Bąby, *Główne typy innowacji*, op. cit., s. 20.

ucierającego się w jego twórczości porównania. Warto też podkreślić, że stałym elementem w omawianych przykładach jest *comparandum*. Jego znaczenie zamyka się w obrębie *skąły*. Człon porównywany i porównujący są również dobrane tak, że należą do tego samego pola semantycznego i obok wyraźnie wyodrębnionego *tertium comparationis* zawierają dodatkową cechę wspólną (alabaster jako minerał może stanowić składnik skały). Wyraźna właściwość omawianych porównań: zestawienie obok siebie leksemów o bliskim znaczeniu przyczynia się do modyfikacji związków utartych.

Jak w wielkim stopniu modyfikacja związku utartego to dzieło własnego wysiłku pisarza, można ukazać, zestawiając obok siebie trzy następujące porównania, które są kontaminacjami trzech frazeologizmów: *błyszczuć, połyskiwać jak zwierciadło, ujrzyć zobaczyć się jak w zwierciadle* (bardzo dokładnie, jasno, wyraźnie), *magiczne, czarodziejskie zwierciadło* (SF 2/881, ZWIERCIAŁO):

Wówczas jakby w zwierciadle magicznym błyszczących Fedriadów objawiły się nikinące zarysy innego świata (DW 84), *Porzuciłem leżak i oparty na burcie patrzę w migotliwą przestrzeń, w nienasycone igrzysko drgań i błysków i jak w czarnoksiężskim zwierciadle, chciałbym w nich odczytać, kiedy i dokąd mnie poniesie to ojczyście morze* (PL 277), *Serce jakby przygasło, ilekroć mi się przywidywało, że nie ja patrzę na chłopca, którym kiedyś byłem, ale on z głębi swego czasu, z miękkiego gniazda ufności i spokoju, patrzy na mnie, na ten obcy pokój, na to nie przewidziane miasteczko, ogląda cały ten byt o podciętych korzeniach, jakby obraz przyszłości w błyskach magicznego kryształu* (WN 15).

Oto najistotniejsze modyfikacje elementów wspólnych przytoczonych porównań: wymiana rzeczowników (*zwierciadło – kryształ*), czasowników (*objawiły się, chciałbym w nich odczytać, ogląda*) oraz innowacja regulująca w zakresie słowotwórstwa (*czarodziejski – czarnoksiężski, błyszczuć – błyszczący – błyski*).

Powyższych porównań nie sposób zakwalifikować do jednego rodzaju modyfikacji. Znajdują się one niemal na przeciwległym biegunie związków utartych, mimo że liczne przekształcenia formalne nie pociągają za sobą zmian semantycznych.

3. Modyfikacje porównań indywidualnych

Głównym wyznacznikiem uznania porównania za modyfikację innego związku jest wyraźnie narzucająca się ich cecha wspólna, przede wszystkim w zakresie strukturalno-leksykalno-semantycznym. W przypadku przekształceń porównań utartych punktem wyjścia staje się frazeologizm, punktem dojścia – elementy nowatorskie. W przypadku poruszanych w tym paragrafie modyfikacji porównań oryginalnych kwestia ich badania nieco się komplikuje. Ważne jest samodzielne wyodrębnienie przez interpretatora tekstu modelu wyjściowego na podstawie cech wspólnych kilku cytatów. Pozwoli to na wglębnienie się w zjawisko

językowe jakim jest modyfikacja, na obserwację osobliwej cechy stylu Parandowskiego – przekształceń porównań własnego wytworu.

Indywidualne porównania:

Dzwony biły (...) i raz po raz silniejsze uderzenie spadało jak ciężka kropla płynnego metalu. (NP 81), Zegar szafkowy (...) dzwoni oderwanymi uderzeniami, które spadają w ciszę pokoju, jak mosiężne kule (ZN 6), Uderzenie zegara – samotny dźwięk – padło jak wielka ciężka kropla na jego rozdrażnienie (NP 16), Nagle odezwały się dźwięki brzmiące tak, jakby mała szklana kulka obsuwała się po zagłębieniach zawitego mechanizmu (NP 25)

można sprowadzić do wspólnej postaci: *uderzenie, dźwięk (zegara) spada (w co, na co) jak kropla, kula*. Oczywiście ten schemat ulega licznym innowacjom. Najciekawszą z nich wydaje się rozwinięcie *comparatum* o szczegółowe cechy: rodzaj materiału, konsystencję, rozmiar desygnatu jakim jest w tym przypadku *kula (kropla)*, a wszystko to w celu jak najbardziej precyzyjnego oddania i wycienienia siły dźwięku. Poza tym można zaobserwować innowację regulującą w zakresie fleksji (zmiana liczby pojedynczej na liczbę mnogą: *kula – kule*) i w zakresie słowotwórstwa (zdrobnienie *kulka*) oraz odjęcie tradycyjnego przyrostka w czasowniku *paść*. Największe nowatorstwo przedstawia ostatni przykład, w którym następuje wymiana czasownika z *comparandum* trzech pierwszych cytatów *spadać* na czasownik o słabszym natężeniu tejże cechy *obsuwało się* i jest on zlokalizowany w *comparatum*.

Weźmy jeszcze pod uwagę fragmenty, w których za punkt wyjścia modyfikacji możemy przyjąć bardziej zwartą konstrukcję porównania A, gdyż jej cała zawartość semantyczna mieści się w *comparatum* przykładu B:

A. (...) *dał mu [demonowi] barwę ciemnobłękitną, jak u much żywiących się ściwem (M 169)*, B. (...) *noc spada jak demon czarny o sinawym odcieniu tych wielkich much, które siadają na gnijącym mięsie (DW 69)*.

W obrębie modyfikacji składniowej (porównanie A przechodzi w *comparatum* porównania B) autor dokonuje kilku drobniejszych przekształceń na płaszczyźnie wymiany leksemów, służących oddaniu barwy, oraz w zakresie innowacji rozwijającej liczbę mnogiej rzeczownika *much*.

Rozwinięcie o nowe leksemy i drobne przekształcenia składniowe trzech porównań: *ramiona jak konary, piersi jak dwa puklerze, uda jak pnie drzew*, obserwujemy w dwóch konstrukcjach porównawczych:

Z wdzięcznym podziwem patrzyły na jego nagie ciemne ciało, ramiona do konarów dębu podobne, piersi jak dwa puklerze z brązu, uda niby pnie jakiegoś królewskiego drzewa (EO 66), Gdzie te jego barki rozłożyste, gdzie piersi jak dwa puklerze złożone, gdzie ramiona jak konary, gdzie uda niby pnie drzew, wbite w ziemię z taką mocą, jakby korzeniami wrosłe (EO 87).

W przytoczonych przykładach części ciała *ramiona, uda* są porównywane do elementów roślinnych. Obserwując twórczość Parandowskiego, natrafiamy

i na takie cytaty, w których z kolei składnik flory stanowi człon porównywany, a część ciała porównujący. Mamy więc do czynienia z wymianą w *comparandum* i *comparatum*. W powyższych przykładach pojawiło się porównanie: *ramiona jak konary*, poniższe zaś możemy sprowadzić do zestawienia *konary jak ramiona*:

(...) *pod wspaniałą topolą nadwiślańską, która lśniąco konary rozpinęła jak ramiona wyrzuczone w zachwycie czy uniesieniu ku pożodze wieczornej* (...) (NP 186), *Rozpaczliwie powyręcane konary, zwicnięte pnie, które jednak śmiałym podchwycem, niby zgiętym w łokciu ramieniem, dźwigają nad przepaścią wciąż wzrastający ciężar korony* (...) (DW 124).

Przykłady tego typu modyfikacji znajdujemy w następujących cytatach:

Między wysokopiennymi kolumnami chodzić będziemy jak w lesie wyciętym (DW 32), *Długie szeregi ich obnażonych pni biegnęły równo, jak słupy wielonawowej świątyni gotyckiej* (...) (PŻ 39).

Te „obustronne” porównania możemy sprowadzić do wspólnego mianownika: *kolumny (słupy) <jak> las wycięty (obnażone pnie)*. Omawiana modyfikacja jest możliwa wówczas, gdy cecha wspólna zestawianych desygnatów zawiera się w nich w jednakowym natężeniu.

Rozpiętość przedstawianych modyfikacji jest bardzo duża: począwszy od różnie nasilonej ingerencji autora w związku osłuchane, potoczne aż do przekształceń tego, co jest wynikiem jego samodzielnej pracy, zarówno duchowej jak i językowej. U podstaw różnego rodzaju modyfikacji na płaszczyźnie formalno-semantycznej porównania utartego leży chęć wysubtelnienia, uściślenia wyrazistości obrazu. To z kolei przyczynia się do odświeżenia frazeologizmu, wzbogacenia go o nowe jakości, uintensywnienia jego funkcji estetycznej i ekspresywnej. Przekształcenia zaś w obrębie porównań indywidualnych dowodzą, że Parandowski nie ogranicza się do wąskiego zakresu słów i budowanego z nich świata, przeciwnie – fascynuje go język jako tworzywo licznych możliwości.

Objaśnienie stosowanych skrótów

1. Utwory Jana Parandowskiego:
 - DO – *Dysk olimpijski*, Warszawa 1987.
 - DW – *Dwie wiosny*, Poznań 1946.
 - EO – *Eros na Olimpie*, Warszawa 1978.
 - GŚ – *Godzina Śródziemnomorska*, Warszawa 1970.
 - KŻ – *Król Życia*, Warszawa 1972.
 - M – *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*. Warszawa 1962.
 - NP – *Niebo w Płomieniach*, Warszawa 1978.
 - P – *Petrarka*, Warszawa 1975.
 - PL – *Podróże literackie*, Wrocław 1958.

PŻ – *Powrót do życia*, Warszawa 1971.

WN – *Wrześniowa noc*, Warszawa 1975.

ZN – *Złota nić*, Kraków 1988.

2. Słowniki:

MS – *Mały słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1999.

NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, red. J. Krzyżanowski, S. Świrko, t. I–IV, Warszawa 1968–1978.

SF – S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I–II, Warszawa 1985.

Maria Joka

MODIFICATION OF WIDE ACCEPTED AND INDIVIDUAL COMPARISONS IN JAN PARANDOWSKI'S OUTPUT

Summary

On the basis of analyzed material I claim that Jan Parandowski uses modification of a wide accepted and individual comparisons in his output. Author interferes in various ways into the lexical structure of phraseologies he enlarges it with new constituents (developing innovations), distinguishes particular elements of connections (exchanging innovations) and reduces some permanent components (shortening innovations). Author modifies grammatical structure of a part of phraseology's over the word building range, also syntax and inflexion, more than once (adjusting innovations). Jan Parandowski has a fascination for language as a material of many alternatives he doesn't recall his own utterances automatically and his transformations in a range of individual comparisons prove that certainly.